

**BS/103/2012**

---

---

**OPINIE O SYTUACJI W STREFIE EURO  
I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**

---

---



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
11 stycznia 2012 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Nie słabną starania państw Unii Europejskiej o zażegnanie kryzysu w strefie euro. Determinację w tej kwestii pokazał niedawny szczyt UE, podczas którego Niemcy zgodziły się, aby pieniądze z funduszy unijnych można było przeznaczyć bezpośrednio na dokapitalizowanie banków oraz na skupowanie na rynku obligacji emitowanych przez państwa strefy euro, w celu zmniejszenia ceny długu krajów dotkniętych kryzysem. Ułatwieniom w uzyskaniu doraźnego wsparcia finansowego przez takie państwa, jak Hiszpania czy Włochy, ma towarzyszyć przyjęcie rozwiązań i mechanizmów mających w przyszłości zapobiegać sytuacjom kryzysowym. Oprócz rozwiązań przewidzianych w pakcie fiskalnym, ostatni szczyt przyniósł oczekiwaną decyzję o powołaniu wspólnego nadzoru nad bankami. Może to być pierwszy krok do ustanowienia w przyszłości pełnej unii bankowej. Nadal natomiast nie znalazł akceptacji Niemiec pomysł euroobligacji, a więc uwspólnotwienia długu krajów strefy euro.

W lipcu<sup>1</sup> zapytaliśmy respondentów o ocenę sytuacji w strefie euro, stosunek do wprowadzenia w Polsce wspólnej waluty oraz generalnie o akceptację członkostwa naszego kraju w UE i rozwoju integracji europejskiej.

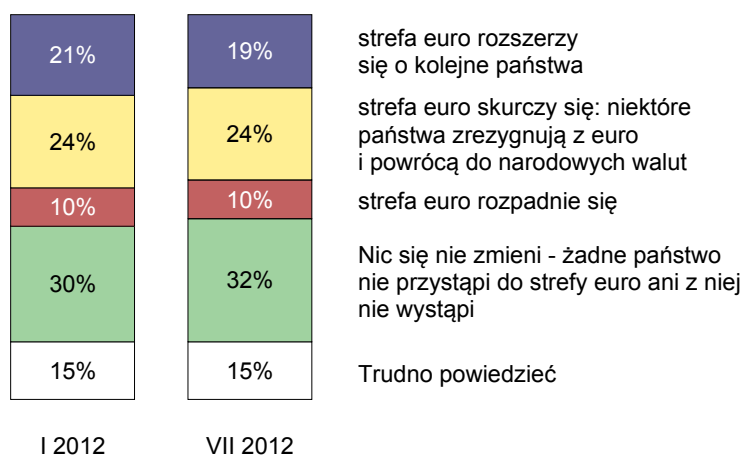
### **OPINIE O SYTUACJI W STREFIE EURO**

Mimo starań mających na celu walkę z kryzysem finansowym, sytuacja w strefie euro nadal wywołuje niepewność Polaków. Ich zdaniem ciągle prawdopodobne są różne scenariusze rozwoju sytuacji w krajach, które przyjęły wspólną walutę. Co trzeci badany (34%) sądzi, że w najbliższych latach strefa euro skurczy się lub nawet rozpadnie. Niemal tyle samo osób (32%) przewiduje, że będzie zachowane *status quo* – żadne państwo nie przystąpi do strefy euro ani z niej nie wystąpi. Tylko co piąty ankietowany (19%) spodziewa się rozszerzenia strefy euro o kolejne państwa.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (266) przeprowadzono w dniach 5 – 12 lipca 2012 roku na liczącej 960 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. CZY, PANA(I) ZDANIEM, W NAJBLIŻSZYCH LATACH:



Osoby bardziej niż przeciętnie zainteresowane polityką, deklarujące, że z uwagą śledzą to, co się w niej dzieje, częściej niż ogół respondentów mają wyrobioną opinię na temat rozwoju sytuacji w strefie euro. Jednak i one nie mają klarownej wizji przyszłości: niemal dwie piąte z nich (37%) spodziewa się, że przynajmniej niektóre państwa zrezygnują ze wspólnej waluty, niewiele mniej (35%) sądzi, że nic się w tym zakresie nie zmieni, blisko co czwarty zaś (24%) przewiduje rozszerzenie strefy euro.

Nadal podzielone są opinie na temat sposobu rozwiązania problemów strefy euro. Konieczność ratowania za wszelką cenę integralności strefy euro jest jednak dla opinii publicznej w Polsce mniej oczywista niż dla większości politycznych przywódców państw unijnych i samej Unii Europejskiej. Tylko niespełna jedna trzecia ankietowanych (31%) jest zdania, że należy zrobić wszystko, aby nie dopuścić do rozpadu eurolandu. Jedna piąta (20%) uważa, że państwa takie jak Grecja powinny wystąpić ze strefy euro i powrócić do narodowej waluty. Więcej niż co czwarty badany (29%) sądzi, że najlepiej byłoby w ogóle zrezygnować ze wspólnej waluty.

RYS. 2. WIELE MÓWI SIĘ O KRYZYSIE FINANSOWYM W PAŃSTWACH STREFY EURO. CZY, PANA(I) ZDANIEM:



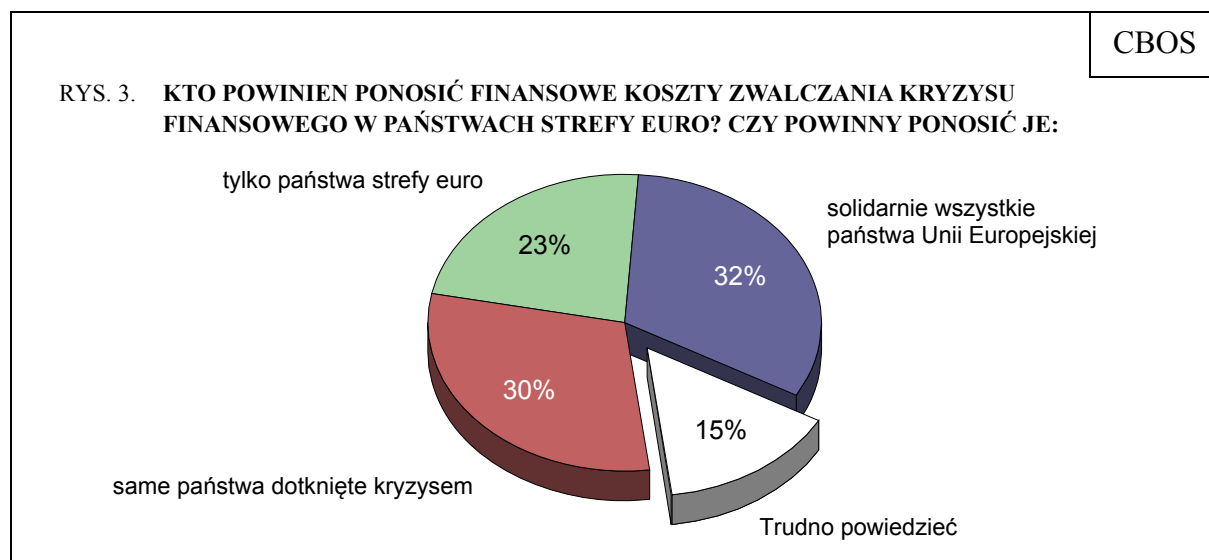
Przekonanie, że należy zrobić wszystko, aby zapobiec rozpadowi strefy euro, jest tym częstsze, im większe zainteresowanie polityką, a więc, prawdopodobnie, im większa świadomość możliwych negatywnych skutków renacjonalizacji walut. Za podjęciem zdecydowanych kroków mających na celu zapobieżenie upadkowi wspólnej waluty jest 45% respondentów deklarujących duże zainteresowanie polityką i tylko 16% tych, którzy w ogóle się nią nie interesują.

W grupach społeczno-demograficznych o konieczności ratowania integralności strefy euro najczęściej przekonane są dwie kategorie ankietowanych: ludzie młodzi (50% badanych do 24 roku życia, 53% uczniów i studentów) oraz, rzadziej, osoby o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym (40% badanych z wyższym wykształceniem, 39% osób o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł). Z kolei niższy status społeczno-ekonomiczny (wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe, miesięczne dochody *per capita* do 750 zł) sprzyja opinii, że w obecnej sytuacji wszystkie państwa powinny powrócić do narodowych walut.

### RECEPTY NA KRYZYS

Generalnie w ocenie społecznej kraje dotknięte kryzysem nie powinny być pozostawione same ze swoim problemami, a powinny móc liczyć na wsparcie finansowe ze strony innych państw unijnych. Przy czym podzielone są opinie w kwestii tego, czy koszty finansowe zwalczania kryzysu powinny ponosić wszystkie kraje UE czy też tylko kraje strefy

euro. Zaskakujące może być to, że więcej osób sądzi, iż powinny je ponosić solidarnie wszystkie państwa unijne (32%), niż uważa, że tylko kraje strefy euro (23%). W opinii społecznej jest to zapewne nie tylko kwestia solidarności państw unijnych, ale także troski o wspólny interes Unii. Mniej niż jedna trzecia badanych (30%) wyraża przekonanie, że państwa dotknięte kryzysem powinny radzić sobie same.



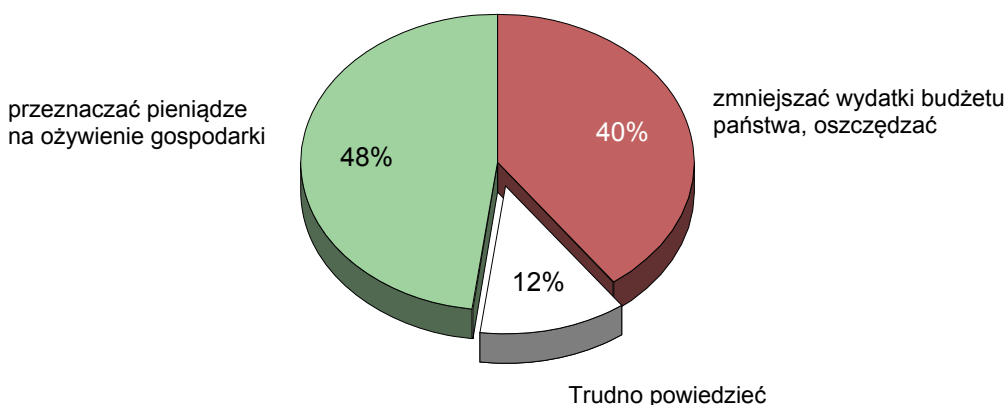
Polacy pozytywnie reagują na planowane bądź dopiero postulowane rozwiązania mające na celu zapobieganie kryzysom finansowym w krajach strefy euro. Większość akceptuje podstawowe zapisy paktu fiskalnego dotyczące ograniczeń dla budżetów państw, które przyjęły wspólną walutę. Ponad dwie trzecie ankietowanych (68%) popiera zwiększenie kontroli nad budżetami państw strefy euro przez instytucje unijne – akceptacja tego rozwiązania wzrosła w ciągu ostatniego półrocza o 6 punktów procentowych. Niemal dwie trzecie respondentów (65%) zgadza się z opinią, by Unia mogła nakładać na rządy państw strefy euro kary za nieprzestrzeganie zasad dyscypliny finansów publicznych (doprowadzenie do nadmiernego deficytu budżetowego oraz zbyt dużego zadłużenia). Co więcej, blisko połowa badanych (46%) byłaby nawet za dalej idącą integracją fiskalną i utworzeniem w przyszłości europejskiego Ministerstwa Finansów. Z kolei utworzenie unii bankowej, czego zaczątkiem jest decyzja o ustanowieniu wspólnego nadzoru nad bankami i być może w przyszłości wspólnego systemu gwarancji depozytów obywateli, popiera 57% dorosłych Polaków.

Tabela 1

Co Pan(i) sądzi o takich rozwiązaniach, mających zapobiegać kryzysom finansowym w państwach strefy euro, jak:	Wskazania respondentów według terminów badań	
	I 2012	VII 2012
	w procentach	
<b>zwiększenie kontroli nad budżetami państw strefy euro przez instytucje unijne</b>		
Zdecydowanie popieram to rozwiązanie	24	26
Raczej popieram to rozwiązanie	38	42
Raczej jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	15	12
Zdecydowanie jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	6	4
Trudno powiedzieć	17	16
<b>nakładanie na rządy państw strefy euro kar za nieprzestrzeganie zasad dyscypliny finansów publicznych: nadmierny deficyt budżetowy oraz zbyt duże zadłużenie</b>		
Zdecydowanie popieram to rozwiązanie	27	25
Raczej popieram to rozwiązanie	38	40
Raczej jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	14	15
Zdecydowanie jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	5	4
Trudno powiedzieć	17	16
<b>utworzenie w przyszłości europejskiego Ministerstwa Finansów</b>		
Zdecydowanie popieram to rozwiązanie	-	13
Raczej popieram to rozwiązanie	-	33
Raczej jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	-	19
Zdecydowanie jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	-	10
Trudno powiedzieć	-	24
<b>stworzenie unii bankowej - europejskiego nadzoru bankowego, wspólnego systemu gwarancji depozytów obywateli</b>		
Zdecydowanie popieram to rozwiązanie	-	19
Raczej popieram to rozwiązanie	-	38
Raczej jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	-	12
Zdecydowanie jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	-	7
Trudno powiedzieć	-	23

Na ostatnim szczycie antykryzysowym z inicjatywy Francji przyjęto porozumienie na rzecz wzrostu gospodarczego. Miał to być przede wszystkim sygnał dla opinii publicznej, że polityka oszczędności budżetowych będzie równoważona działaniami mającymi na celu pobudzenie wzrostu gospodarczego poprzez finansowanie z pieniędzy unijnych inwestycji infrastrukturalnych. Także Polacy postawieni przed alternatywą, czy należy raczej redukować wydatki budżetu czy też przeznaczać pieniądze na ożywianie gospodarki, częściej wskazują na potrzebę działań wspierających rozwój ekonomiczny (48%). Tylko niewiele mniej osób (40%) uważa jednak, że państwa dotknięte lub zagrożone kryzysem powinny przede wszystkim oszczędzać.

RYS. 4. CZY, PANA(I) ZDANIEM, PAŃSTWA DOTKNIĘTE LUB ZAGROŻONE KRYZYSEM FINANSOWYM POWINNY PRZEDE WSZYSTKIM:



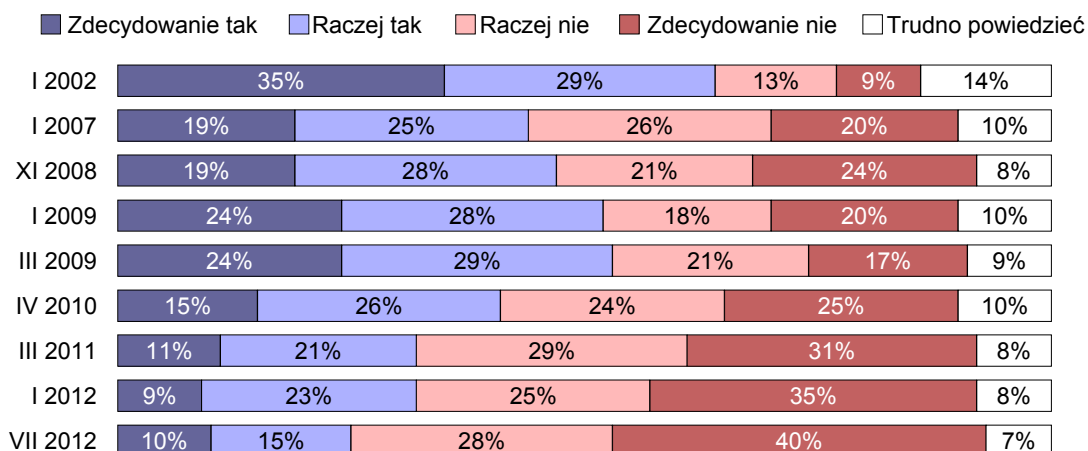
#### STOSUNEK DO WPROWADZENIA EURO W POLSCE

Utrzymywanie się niepewności co do przyszłości eurolandu przyczyniło się do wzrostu sceptycyzmu Polaków wobec zasadności wprowadzenia euro w naszym kraju. W ciągu ostatniego półrocza odsetek przeciwników przyjęcia wspólnej waluty zwiększył się o 8 punktów (do 68%) i jest najwyższy z dotychczasowych. Wprowadzenie euro w Polsce popiera obecnie zaledwie co czwarty badany (25%, o 7 punktów procentowych mniej niż na początku roku).

Największe, sięgające 64%, poparcie dla zastąpienia złotego przez euro odnotowaliśmy w styczniu 2002 roku, przed akcesją Polski do UE. Już po wejściu do Unii akceptacja przystąpienia naszego kraju do strefy euro osłabła. W latach 2007–2008 odsetki zwolenników i przeciwników przyjęcia europejskiej waluty były zbliżone. W pierwszym kwartale 2009 roku, po przystąpieniu Słowacji do strefy euro i w okresie dyskusji nad możliwością i zasadnością szybkiego przyjęcia euro przez Polskę, poparcie dla wprowadzenia wspólnej waluty ponownie zwiększyło się do 52%–53%. W kolejnych latach, kiedy znane już były problemy finansowe Grecji, a potem innych krajów europejskich, w tym również Polski, akceptacja wprowadzenia wspólnej waluty w naszym kraju zaczęła maleć.



RYS. 5. CZY ZGODZIŁ(A)BY SIĘ PAN(I) NA ZASTĄPIENIE POLSKIEGO PIENIĄDZA (ZŁOTEGO) WSPÓLNYM DLA WIELU PAŃSTW UE EUROPEJSKIM PIENIĄDZEM – EURO?



Sprzeciw wobec przystąpienia Polski do strefy euro dominuje obecnie we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych. Relatywnie więcej niż przeciętnie zwolenników przyjęcia wspólnej waluty niezmiennie jest wśród osób z wyższym wykształceniem (38%), kadry kierowniczej i specjalistów (37%), badanych stosunkowo dobrze sytuowanych – o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł (42%).

Stosunek do przyjęcia przez Polskę europejskiej waluty łączy się z deklarowanymi poglądami politycznymi i, przede wszystkim, z preferencjami partyjnymi. Generalnie nieco częściej przychylni wprowadzeniu euro są badani o orientacji lewicowej (36%) niż osoby identyfikujące się z prawicą (26%). W potencjalnych elektoratach stosunkowo najczęściej za przystąpieniem naszego kraju do strefy euro opowiadają się sympatycy PO, jednak i wśród nich nieznaczną przewagę mają ci, którzy są temu przeciwni. Więcej niż przeciętnie zwolenników wprowadzenia euro jest również wśród potencjalnych wyborców SLD. W pozostałych elektoratach wyraźnie dominuje sprzeciw wobec przyjęcia wspólnej waluty.

Tabela 2

Potencjalne elektoraty	Czy zgodził(a)by się Pan(i) na zastąpienie polskiego pieniądza (złotego) wspólnym dla wielu państw Unii europejskim pieniądzem – euro?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	46	49	5
SLD	38	51	11
PiS	25	72	3
PSL*	23	70	7
Ruch Palikota*	20	64	16

\* Dane dotyczące elektoratów Ruchu Palikota i PSL należy interpretować ostrożnie ze względu na niewielką liczbę ich zwolenników w badanej próbie

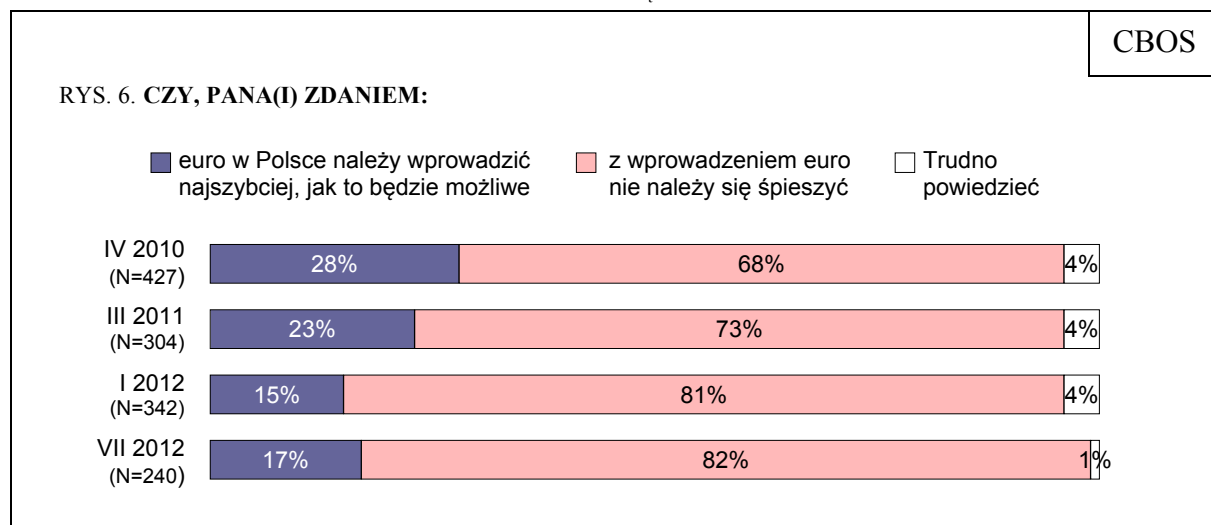
Stosunek do przyjęcia przez Polskę wspólnej waluty wiąże się z oceną perspektyw, jakie rysują się przed eurolandem. Niechętna wprowadzeniu europejskiego pieniądza jest zdecydowana większość respondentów sądzących, że w najbliższych latach strefa euro nie będzie się rozszerzać lub że się skurczy, oraz – przede wszystkim – ci, którzy przewidują jej całkowity rozpad. Wśród osób przekonanych, że w najbliższych latach strefa euro rozszerzy się o kolejne państwa, odsetki zwolenników i przeciwników przyjęcia przez Polskę euro są zbliżone.

Tabela 3

Czy, Pana(i) zdaniem, w najbliższych latach:	Czy zgodził(a)by się Pan(i) na zastąpienie polskiego pieniądza (złotego) wspólnym dla wielu państw Unii europejskim pieniądzem – euro?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
w procentach			
– strefa euro rozszerzy się o kolejne państwa	45	48	7
– nic się nie zmieni - żadne państwo nie przystąpi do strefy euro ani z niej nie wystąpi	28	68	4
– strefa euro skurczy się: niektóre państwa zrezygnują z euro i powrócą do narodowych walut	20	77	3
– strefa euro rozpadnie się	6	89	5
Trudno powiedzieć	6	89	5

Zdecydowana większość osób przekonanych o zasadności przyjęcia wspólnej waluty sądzi, że nie należy się z tym spieszyć. Tego zdania jest ponad cztery piąte zwolenników przyjęcia euro (82%). Za możliwie najszybszym wprowadzeniem w Polsce euro opowiada się 17% respondentów popierających tę decyzję.

ODPOWIEDZI OSÓB ZGADZAJĄCYCH SIĘ NA ZASTĄPIENIE ZŁOTEGO WSPÓLNYM DLA WIELU PAŃSTW UE EUROPEJSKIM PIENIĄDZEM – EURO



## STOSUNEK DO CZŁONKOSTWA POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ I ROZWOJU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Trudna sytuacja krajów sfery euro niesie ze sobą nie tylko wzrost sceptycyzmu wobec sensowności przyjęcia wspólnej waluty przez Polskę, ale także dalej idące konsekwencje. Słabnie bowiem przekonanie o zasadności pogłębiania integracji europejskiej, pojawiają się też symptomy malejącej akceptacji członkostwa naszego kraju w Unii Europejskiej. Nadal jednak, co trzeba pokreślić, Polacy nie stracili wiary w projekt rozwoju integracji europejskiej ani tym bardziej w sens przynależności Polski do UE.

Do zwolenników obecności naszego kraju we Wspólnocie zalicza się obecnie 77% dorosłych Polaków, o 4 punkty mniej niż w styczniu tego roku. Przeciwnych członkostwu jest 14% ankieterowanych (wzrost o 2 punkty w ostatnim półroczu). Oznacza to, że poparcie dla przynależności Polski do Wspólnoty jest obecnie najniższe od siedmiu lat.

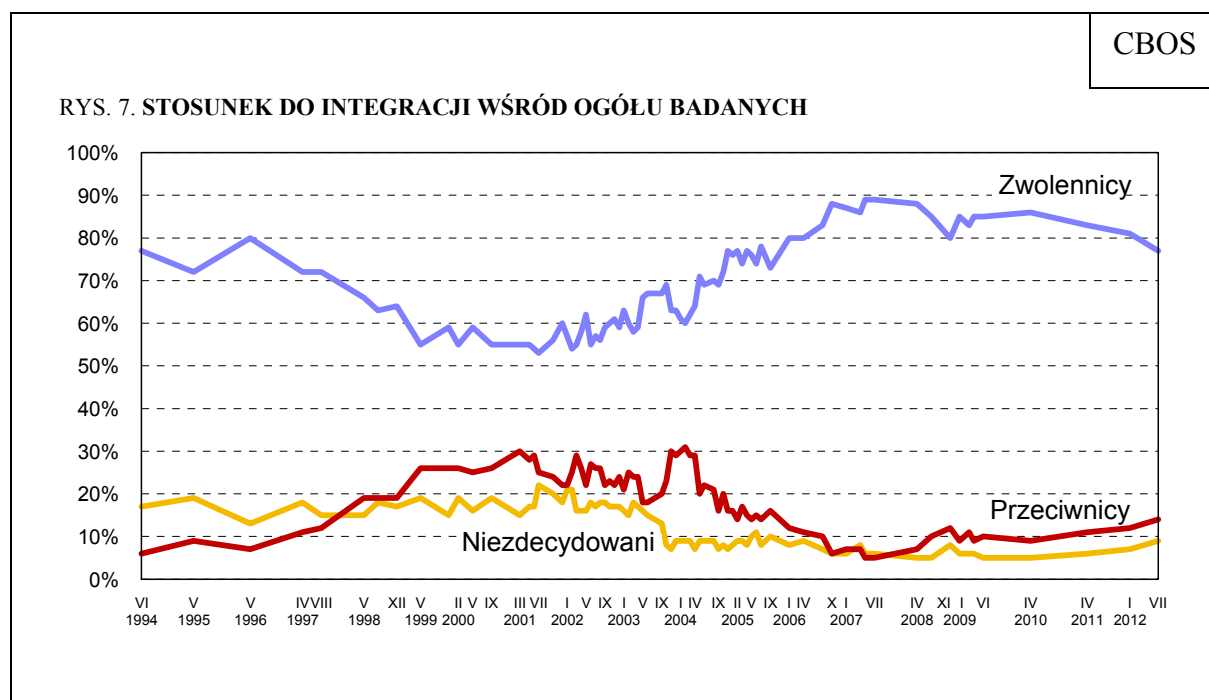


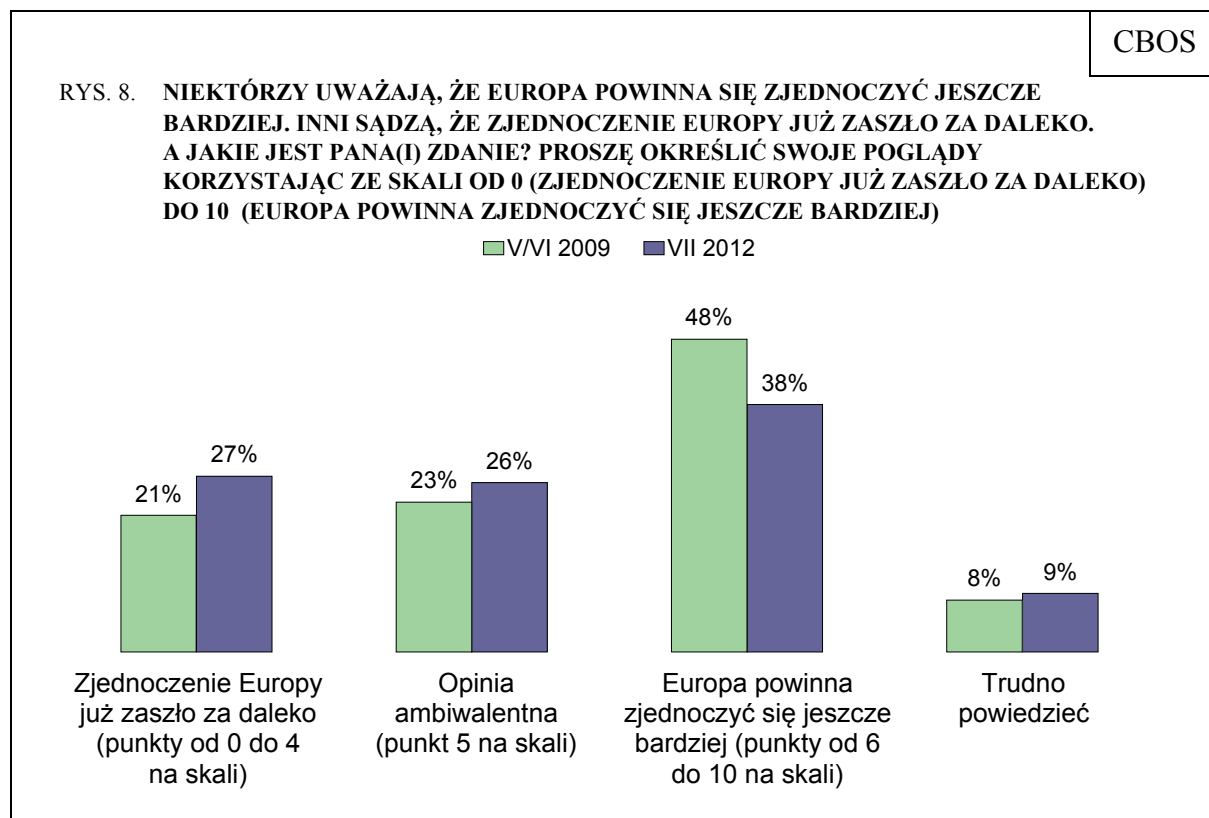
Tabela 4

Stosunek do integracji europejskiej wśród ogółu badanych	Wskazania respondentów według terminów badań																				
	VII	IX	I	IV	VIII	X	I	IV	V	VII	IV	VII	XI	I	III	IV	VI	IV	IV	I	VII
	2005		2006				2007				2008			2009			2010	2011	2012		
w procentach																					
Zwolennicy	78	73	80	80	83	88	87	86	89	89	88	85	80	85	83	85	85	86	83	81	77
Przeciwnicy	14	16	12	11	10	6	7	7	5	5	7	10	12	9	11	9	10	9	11	12	14
Niezdeterminowani	8	10	8	9	7	6	6	8	6	6	5	5	8	6	6	6	5	5	6	7	9

Pozytywny stosunek do członkostwa Polski w UE dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych. Najwyższe poparcie dla obecności naszego kraju we Wspólnocie notujemy wśród osób z wyższym wykształceniem (90%), badanych o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł (91%), respondentów dobrze oceniających warunki materialne swojego gospodarstwa domowego (88%). Z kolei najrzadziej akceptują integrację osoby mające 65 lat i więcej (60%), ankietowani z wykształceniem podstawowym (61%), osoby źle oceniające własne warunki materialne (62%). Najniższy poziom poparcia dla członkostwa w UE jest wśród osób najbardziej religijnych – praktykujących religijnie kilka razy w tygodniu (52%).

W potencjalnych elektoratach przynależność Polski do UE powszechnie popierają zwolennicy PO ( 97%), a rzadziej niż przeciętnie – sympatycy PiS (69%) i PSL (71%).

Jak wspomniano, problemy Unii Europejskiej związane z kryzysem finansowym przyczyniły się do wzrostu sceptycyzmu wobec pogłębiania współpracy w ramach UE. O ile trzy lata temu prawie połowa Polaków skłaniała się do przekonania, że Europa powinna się coraz bardziej jednoczyć, o tyle obecnie pogląd ten podziela niespełna dwie piąte (38%). Przybyło natomiast osób przychylających się do opinii, że integracja zaszła już za daleko (z 21% do 27%). Nadal jednak przewagę mają zwolennicy pogłębiania integracji europejskiej.



Za pogłębianiem integracji europejskiej częściej niż przeciętnie opowiadają się uczniowie i studenci (53%) oraz badani zadowoleni z materialnych warunków bytu (50%).

Tak jak w przypadku stosunku do członkostwa w UE opinie w tej kwestii zależą od religijności badanych. Wśród ankietowanych uczestniczących w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu dość wyraźną przewagę – odwrotnie niż wśród ogółu badanych – mają osoby przekonane, że zjednoczenie zaszło już za daleko (36%), a nie te, które popierają dalszy rozwój integracji (21%). Wpływ orientacji światopoglądowej badanych na poglądy w tej kwestii widać także w kontrowersjach, jakie budzi ona wśród sympatyków poszczególnych partii politycznych. Przekonanie, że Europa powinna zjednoczyć się bardziej niż dotychczas, przeważa w elektoratach PO, Ruchu Palikota oraz SLD. Z kolei wśród zwolenników PiS najczęstsza jest niechęć do dalszej integracji.

Tabela 5

Potencjalne elektoraty	Niektórzy uważają, że Europa powinna się zjednoczyć jeszcze bardziej. Inni sądzą, że zjednoczenie Europy już zaszło za daleko. A jakie jest Pana(i) zdanie? Proszę określić swoje poglądy korzystając ze skali od 0 do 10			
	Zjednoczenie Europy już zaszło za daleko (punkty 0–4)	Opinia ambiwalentna (punkt 5)	Europa powinna zjednoczyć się jeszcze bardziej (punkty 6–10)	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PiS	42	21	32	5
PSL*	31	29	29	11
SLD	24	15	48	13
Ruch Palikota*	18	21	52	9
PO	15	27	56	2

\* Dane dotyczące elektoratów Ruchu Palikota i PSL należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie

Mimo dość przychylnego nastawienia wobec dalszej integracji Europy, Polacy od początku dystansowali się od wizji Unii Europejskiej jako superpaństwa. Przekonanie, że powinna ona zmierzać w kierunku państwa federalnego w rodzaju Stanów Zjednoczonych, wyraża niewiele więcej niż jedna piąta Polaków (21%). Większość (61%) niezmiennie opowiada się za takim modelem UE, który zakłada zachowanie przez państwa członkowskie jak największej suwerenności.

Tabela 6

W jakim kierunku powinna, Pana(i) zdaniem, rozwijać się Unia Europejska? Czy UE powinna zmierzać raczej:	Wskazania respondentów według terminów badań							
	III '03	X '03	III '04	VII '05	V '07	VII '08	I '12	VII '12
	w procentach							
– w kierunku państwa federalnego w rodzaju Stanów Zjednoczonych	16	16	19	25	22	18	23	21
– w kierunku związku jak najbardziej niezależnych państw	65	64	63	56	55	62	60	61
Trudno powiedzieć	19	20	18	19	23	20	17	18

Zwolennicy Unii Europejskiej jako związku niezależnych państw stanowią wyraźną większość we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych oraz w elektoratach najważniejszych partii politycznych.



W odczuciu społecznym przyszłość strefy euro jest nadal niepewna. Większość Polaków wierzy jednak, że uda się uniknąć scenariusza budzącego najwięcej obaw i nie dojdzie do całkowitego rozpadu strefy euro. Bardziej prawdopodobna wydaje się natomiast renacjonalizacja walut w państwach borykających się z największymi problemami, takich jak Grecja.

Polacy przychylnie reagują na planowane działania zmierzające do przezwyciężenia obecnego kryzysu i zapobiegania takim sytuacjom w przyszłości. Większość akceptuje zapisy, które znalazły się w pakcie fiskalnym, dotyczące zwiększenia kontroli nad budżetami krajów strefy euro przez instytucje unijne oraz nakładania na rządy państw eurolandu kar za nieprzestrzeganie zasad dyscypliny finansów publicznych. Także utworzenie unii bankowej jest w opinii większości Polaków dobrym posunięciem.

Dość oczywistym skutkiem utrzymywania się kryzysu w strefie euro jest spadek poparcia dla wprowadzenia europejskiej waluty w naszym kraju. Przyjęcia euro chciałby już tylko co czwarty Polak. Co więcej, w ostatnim okresie daje się zauważyć pewien wzrost sceptycyzmu wobec idei rozwoju integracji europejskiej. Maleje też społeczna akceptacja członkostwa Polski w UE, choć nadal zdecydowana większość społeczeństwa popiera obecność naszego kraju we Wspólnocie.

Opracowała  
Beata ROGUSKA